

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 8

19. Stycznia 1824.

Wiadomości krajowe.

Okólnik

C. K. Rządu krajowego.

Względem pism i allegatów niestemplowanych, lub nie według przyzwoitej klasy stemplowanych, które do Dominiów prywatnych i Magistratów przychodzą.

To omocowanie, które C. K. krajowym urzędem taxalnym na mocy rozporządzenia C. K. powszechny Kamery nadwornej z dnia 23go kwietnia 1823 Nro. 15811, Okólnikiem drukowanym z dnia 11. Maia 1823 Nro. 26347 wyłączenie udzielone zostało, aby do pism i allegatów niestemplowanych, albo nie podług przyzwoitej klasy stemplowanych, przyzwoity stempeł przyszywali, rozciąga się teraz w następstwie rozporządzenia C. K. powszechnej Kamery nadwornej z dnia 15go Listopada 1823 do liczby 39851/2740 wydanego, także na Justycyaryaty lub na Expedytury Dominiów prywatnych albo Magistratów do których sprawowanie interessów taxalnych należy, jednakże tylko w przypadkach, powyższym Okólnikiem oznaczonych, i tylko pod warunkami i ośroźnościami tamże wyrażonemi.

Co niniejszemu do najsćisleyszego zachowania ogłasza się.

We Lwowie d. 13. Grudnia 1823.

(Podpisy.)

Dnia 27. Sierpnia r. b. rozdano na izmarku w Serecie Cyrkoła Bukowińskiego nagrody przeznaczone ze Skarbu na podwignienie chowu koni i bydła, a to następującym osobom: 1.) Piotrowi Sauer poddanemu z Tezobom; 2.) Piotrowi Resf poddanemu z St. Onuphri 6 Cz. Zł. za naysięknieyszą takż kłaczkę, 3) Kostinelowi Burpie poddanemu z Petronce za naysięknieyszego byka własnego chowu 12 ZR. M. K. 4) Filipowi Schönthaler poddanemu z Frstaut 8 ZR. M. K. za naysięknieyszą własnego chowu kółkę.

— Z Wiednia. —

Dnia 30go Grudnia r. z. po siódmej godzinie wieczorem umarł po długiej i ciężkiej

chorobia JW. JX. Paweł Hrabia Leardi Arcybiskup Efezu, Prłat domowy Jego Świętobliwości, Assystent Papieżkiej Stolicy i Apostolski Nuncjusz przy tutejszym Cesar skim Dworze. Przez siedmioletnie niemal bawienie w tutejszej stolicy zasłużył sobie na miłość i szacunek wszystkich bliżej go znających, tak dalece, że go powszechnie zażnię, równia iak i Dwór jego. Był to mąż bowiem koiarzący gorliwość, poczciwość i rozważę w interesach z przychylnością ku Apostolskiej Stolicy.

Podczas 31go losowania na dawniejszy procentowy dług Stanu, na d. 2. b. m. w skutek naywyższego Patentu z d. 21. Marca 1818 przedsięwziętego, wyciągnięto Rząd Nro. 351.

Rząd ten zawiera obligacyie pożyczki zaciągniętey od domu Dittmer 4 1/2 procentowey, a to od Nru. 1. aż włącznie do Nru. 400; obligacyie pożyczki 4 procentowey od domu Hallerów, nigdyś Zerlederów zaciągniętey: od Nru. 1. aż włącznie do Nru. 103 i 4 1/2 procentowey od Nru. 1. aż włącznie do Nru. 413; dalej obligacyie pożyczki od domu Frege i Komp. na 4 1/2 procentu zaciągniętey: od Nro. 1. aż włącznie do Nru. 395; nakoniec: Obligacyie skarbowe Stanów Goryckich:

			na pożyczkę woienne z r. 1795 na 5 proc. od Nro.
—	—	—	79 aż włącznie do Nru. 777.
—	—	—	z r. 1796 na 5 proc. od Nro.
—	—	—	16 aż włącznie do Nru. 736.
—	—	—	z r. 1797 na 5 proc. od Nro.
—	—	—	3 aż włącznie do Nru. 530.
—	—	—	z r. 1798 na 5 proc. od Nro.
—	—	—	5 aż włącznie do Nru. 648.
—	—	—	z r. 1799 aż do r. 1803 na 5
			proc. od Nro. 12 aż włącznie
			do Nru 251.

Tymczasowe obligacyie Stanów Goryckich na 5 proc. od Nro. 15 aż włącznie do Nro. 17.

W ilości kapitałney 1.127.576 ZR. 45 hr. a procentowey podług stopy niżżohey 25824 ZR. 12 1/2 hr.

Pozostaję jeszcze ostęry losowania, które stosownie do rrezoneg. naywyższego Patentu w r. 1824 przedsięwzięte być mają, następa

d. 1. Marca, 1. Czerwca, 1. Sierpnia i 2. Listopada.

Z Czech. — Donoszą z Pragi pod d. 6tym Stycznia: »C. K. Czeski Sąd Appellacyjny miał to szczęście dostać od N. Pana, naszego najłaskawszego Cesarza portret JCKMci, a to w dowód osobliwych względów. Malował go nadworny malarz Kupelwieser w naturalnej wielkości i w ubiorze orderu złotego runa. Oprócz wartości sztuki ma jeszcze tę zaletę, że jest bardzo podobny. Skoro obraz ten wystawiony był w sali posiedzeń C. K. Appell. Sądu, zwołał Prezydent Appellacyjny Baron Hess na 5ty w. m. cały Sąd główny, zaproszono oraz wszystkie toteysze Władze sądowe z ich przełożonymi, fakultet prawny i zgromadzenie Adwokatów. Oprócz tego zgromadziło się także wiele osób ze stolicy, a oddział strzelców mieyskich, prosząc o to iak najupilnniej, trzymał straż. Prezydent w zwycięnym wyrazie wyraził najgłębsze uszanowanie, którem przeięci byli wszyscy członkowie Appellacyjnego Sądu na widok obrazu JCKMosci. Widoczne było rozczulenie przytomnych, gdy Wice-Prezydent Hrabia Sporck odpowiadał Prezydentowi imieniem Zgromadzenia. Wszyscy ożywieńi byli jedném życzeniem ludów połączonych pod Austriackiem berłem i cała sala zagrzyniała powtarzanemi okrzykami: »Niech żyje Cesarz Franciszek!»

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Tegoroczne posiedzenia Kongressu zagaiione zostały d. 29go Listopada w Washingtonie. Sekretarz czytał Poselstwo Prezydenta, w którym następujące miejsce było najgodniejsze uwagi: »Na wezwanie Rossyjskiego Rządu Posel nasz w Petersburgu odbierze potrzebne polecenia, ażeby dobrym sposobem załatwił pretensyie obu narodów do północno-zachodnich brzegów Ameryki. Podobny wniosek uczynił także Cesarz Jmó Dworowi Londyńskiemu, który był z upodobaniem przyjęty. Rząd Ameryki północney chce tym sposobem okazać wysoką wartość, iaką pokłada w przyjaźni Cesarza Alexandra, chce nawiększą zgodę zachować z jego Rządem. Przy tejże sposobności mowiono o prawach i korzyściach północney Ameryki. Mając wzgląd na wolność krajów Amerykańskich, nie można ie dłużej uważać, iakoby mogły jeszcze być osadami któregoś Europejskiego Mocarstwa. Wszelkie wdawanie się ze strony Mo-

carstw Europejskich w sprawy południowej Ameryki uważać będą Stany Zjednoczone za postępek nieprzyjaźny przeciw sobie, i dla nich samych niebezpieczny.

Ameryka Hiszpańska.

Goniec Angielski umieścił list z Valparaiso z d. 27go Września, w którym donoszą, że koło la Paz w Peru zaszła stanowcza potyczka między Jenerałem rojalistycznym Canterak i Jenerałem niepodległych Santa-Cruz. Ostatni odniósł zupełne zwycięstwo. Jenerał Canterak umarł zaraz z ran swoich po potyczce, Jenerał Valdez został poymany a niedobitki rojalistów cofnęły się do Potozy pod Jenerałem Olozeta. Bolivar był wtedy w Limie. (Francuzka Gwiazda zaprzecza jednak tey wiadomości.)

Brazylia i Portugalia.

Listy z Rio-de-Janeiro donoszą pod d. 25tym Października, że konstytucyjne Zgromadzenie Brazylia na dniu tym po dosyć żywych obradach wydało uchwałę, mocą której wprowadzony został w sprawach cywilnych i kryminalnych Sąd przysięgłych. Wyrok ten ma być natychmiast wykonany. Zgromadzenie ciągle zatrudnia się obradowaniem nad artykułami nowej Konstytucyi. — Kommissarze wysłani z Portugalii do Brazylia powrócili z niczem do Portugalii na Portugalskim brygu Treze do Majo.

Hiszpania.

Piszą z Perpignan pod d. 17. Grudnia że dowódca dywizyi Katalońskiej Jenerał Porucznik Maringue wydał rozkaz d. 12go w swojej głównej kwaterze w Barcellonie, ażeby ci wszyscy woyskowi i urzędnicy, którzy do jego dywizyi nie należą, powracali do Francyi, a władzom mieyskim zalecił, żadnemu woyskowemu bez pismiennego pozwolenia Gubernatora, nie dawać kwatery.

Woysko Francuzkie pozostałe w Hiszpanii rozdzielone jest sposobem następującym, iak dowiadujemy się z Gwiazdy: Pułk 3ci lekkiej piechoty stać będzie w St. Sebastian, 5ty w Santonie a 9ty w Kadyxie. Pułk 6ty liniowy przeznaczony do Tolozy, 8my do Pampeluny, 13ty do Kartageny, 15ty do Madrytu, 20ty do Kadyxu, 21szy do Wittoryi, 22gi i 23ci do Madrytu, 27my do Kadyxu, 28iny do Madrytu, 34ty do Kadyxu, 35ty do Badajoz, 36ty do Kadyxu, 57my do Korunny. Pułk 7my konnych strzelców pójdzie do Tolosy,

oty i 12ty do Madrytu, 13ty i 14ty do Kadixu, 17ty do Tolozy. Kompanie podkopników i tabory pójdą do Madrytu, Kadixu i Tolozy. Do tego spisu niewliczono oddziału Francuzkiego, mającego pozostać się w Katalonii.

Francya.

D. 27. Grudnia z rana przedemszą przyjechał Król na prywatnem posłuchaniu Xiążęcia Hobenlohe, P. Lainé, Ministra Stanu i mianowanego Para Francyi, Barona Borelli, naczelnika głównego sztabu drugiego oddziału wojska Pirenejskiego i Xiążęcia San Carlos, Król. Hiszpańskiego Posła. Xiążę miał honor na tém posłuchaniu złożyć Królowi order, które Król Hiszpański postać dla Jenerałów Francuzkich. Po południu pracował Król Jegomość naprzód z P. Chateaubriandem, a potem z Prezydentem Ministrów, P. Villèle. Ostatni miał oraz posłuchanie u Monsieur. Wieczorem Monsieur, Madame i Xiążę Angoulême wieczerali u Xiążęcia Orleanu. D. 27. oglądała Madame wystawę towarów porcelany z Sevres i dywany Królewskich rękodziel. Hrabia Pozzo di Borgo, (który przybył tu z Madrytu d. 24. t. m.) odwiedził dnia tego (27.) w Tuileryjach Xiążęcia Blacas, pierwszego Szambelana JK Mości. Xiężniczka Condé jest już od dni kilku niebezpiecznie słabą.

Uroczystości dawane w Paryżu z powodu szczęśliwego ukończenia wojny Hiszpańskiej i powrotu Xiążęcia Angoulême skończyły się d. 23. Grudnia świetnym obiadem danym od miasta Paryża dla sztabowych Oficerów wojska Hiszpańskiego. Xiążę Angoulême z Xiążęciem Carignan znajdowali się także na tym obiedzie. Stół nakryty na 390 osób był zrobiony w formie podkowy. We środku tej podkowy stało 47 słupów ozdobionych Królewskimi herbami, jeden od drugiego na 5 stóp oddalony. Na każdym z nich był napis zastosowany do dzieł wyprawy Hiszpańskiej, zaczawszy od przejęcia przez Bidassoa aż do ukończenia wojny. Koło Xiążęcia siedział po jednej stronie Xiążę Carignan, Minister Wojny i 5 Marszałków po największej części z czasu Napoleona, a z drugiej strony Minister Morski i 6 Marszałków. Każdy gość znalazł pod talerzem swoim 5 medalów przedstawiających wiaźd Xiążęcia Angoulême do Madrytu, uwolnienie Hiszpanii i t. d.

Baron Strogouff przybył do Paryża. Monitor z d. 27. Grudnia umieścił rozporządzenie Królewskie wydane jeszcze pod d. 29. Październ., na mocy którego Wicehrabiemu

Castelbajac mianowanemu d. 28. Maia 1822 Dyrektorowi głównej administracyi stadnin i rolnictwa, zdano także główną dyrekcją handlu, sztuków i rękodziel.

Sąd w Perpignan skazał na śmierć Loujona d. 19. Grudnia.

Paryski drugi Sąd wojenny pod d. 15tym i 16tym Grudnia skazał na śmierć następujących szeregowych: z 8go lekkiego pułku, żołnierza Moreau; z 7go liniowego pułku, Guillemetego; z 60go pułku, Vidala; z 26go pułku, sierżanta, nazwiskiem Tonda. Zastąpili na tę karę walcząc przeciw Francyi.

Jenerał Rey, dowódzca 21szej dywizyi wojskowej (w Bourges) został odwołany. Miejsce jego zastąpi Jenerał Canuel. Gazety oppozycyjne sądzą, że to odwołanie przedsięwzięto z powodu nastąpić mających wyborów.

Królestwo Sardyńskie.

Donoszą z Turynu pod d. 18. Grudnia: »Przybył tu Xiążę Gustaw Szwedki, syn byłego Króla Szwedkiego, Gustawa IV., podróżujący po Włoszech pod nazwiskiem Hrabiego Itterburg i d. 16. Grudnia miał posłuchanie u Króla, Królowej, a później i u Xiężny Chablais, siostry Króla. Xiążę wprowadzony był przez Mistrza Obrzędów JK Mości, Hrabiego Gazzelli de Rossana, a przedstawił go Hrabia Mocenigo, nadzwyczajny Posel C. Rossyński.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki z d. 9. Stycznia umieścił następujące wiadomości:

Z Konstantynopola d. 10. Grudnia:

Kapudan Basza, któremu przeciwne wiatry przeszkodziły powrócić do Stolicy zawiąnął do tutejszego portu d. 6. Grudnia z jedną częścią floty swojej złożony z okrętu Admiralskiego, fregaty o 46 działach, ze 4 korwet, 3 brygów i 7 szalup puzkarskich. W Dardanellach zostawił daleko znacznieszą część swojej floty. Na pokładzie Admiralskiego okrętu było kilku Greckich Xięży jako zakładników od różnych wysp Archipelagu, a mianowicie ze Scopolo. Niektóre z tych wysp dały to poznać Kapudanowi Baszy, żeby chętnie poddały się, jeżeli wojenne Turckie okręty bronić ie będą od nieustannych uciemiężeń powstańców.

Z zastanowieniem słuchano tu wieści o o-wych wielkich klęskach, które Kapudan Basza miał ponieść w pierwszych dniach Listopada, w podróży z Saloniki do Negropontu, koło wysp Scopolo i Skiatho. Chociaż nie bez zadumienia słyszeliśmy, że Kapitanowie Jońskich statków zeznawali pod przysięgą w Zante i Korfie, że byli ocznymi świadkami wspomnio-

nę kłeski, jednak zapewniany, że zwycięstwo to powstańców nad Turkami było tylko istnym zmyśleniem, które wszelako, równie jak i inne bajki krążyć będzie po Europie.*)

Wszystkie Angielskie wojenne okręty przebywające w Archipelagu i koło brzegów wysp Jońskich niespodziewanie odebrały rozkaz z Malty, zgromadzić się koło tej wyspy, żądać zapewnienia, iż mają odpłynąć do Tunetu, ażeby na Rządzie tamtejszym wzbraniającym się wydać niewolników zabranych przez jednego korsarza, z którymi obchodzą się w Tunezji, jak z niewolnikami, wymócić wykonanie traktatu zawartego z Berberczykami po ostatniem bombardowaniu Algieru. Eskadra Berberczyków stojąca pod Messalongą, opuściła morze tamtejsze dowiedziawszy się o tem, a przeto blokada tej ważnej twierdzy zupełnie od strony morskiej zniesioną została.

Z Kandyi odebrała W. Porta pomyślnę wiadomość. Jak już dawniej donoszono, powstańcy ponieśli tam znaczną klęskę od 6,000 lądowego wojska Egipskiej eskadry, która wyładowała z końcem Sierpnia.

Dostrzegacz Wschodni (*Spectateur Oriental*) z dnia 21go Listopada umieścić, co następuje:

»W naszym poprzednim Numerze wspominalismy o klęskach Greków i zwycięstwach Turków na wyspie Kandyi, tymczasem rozeszły się wiadomości zupełnie naszym przeciwne, które, jak nie wątpimy, tym samym sposobem co i nasza Gazeta dostaną się do rozmaitych Państw Europy. Grecy mają wszędzie przyjaciel i poufalić nawet w tym małym zakątku Azji, ci osiłą przekażać wszelkie zdarzenia, obłąkiwać umysły, zastawiać się powagą i wszystko to ogłaszać za podejrzone, co my donosimy, rozumie się, jeżeli ze szkoda Greków. I cóż z tego wynika? O to o czest szanowni i rozumni dziennikarze utrudzeni wiadomościami rozsiewanemi z zaufaniem piszą artykuły, z którychby nawet umarli śmieli się na Wschodzie, gdyby o nich w swoich ciemnych i ciasnych pomieszkaniach mogli poznać wiadomość. Lecz wróćmy się do Kandyi! Do-

nosiliśmy, że Grecy zbici od Turków stracili 2 do 3000 ludzi. Ale późniéj nawet z wiary godnych Greckich źródeł odebraliśmy wiadomość, że strata Greków wynosiła 5000 ludzi. My trzymając się środka, uwierzylismy w stratę 2500, co już był znaczny cios dla Greków. Późniejsze jednak doniesienia osiągnięte o tej klęsce przekonały nas, że Grecy w samy oście stracili 5000 w zabitych i że im do 3000 zabrano w niewolę. Wraz z temi późniejszymi wiadomościami nadeszły oraz inne donoszące, jakoby Grecy, którzy szczegółów wspomnionéj klęski nie mogli w Hydrze zaprzeczyć, dowiedzieli się w późniejszych wiadomościach z Krety, że powstańcy, którzy po wspomnianych nieśczęściach w znaczny liczbie uszli w góry, powtórnie pokazali się na placu bitwy i zbili Turków, zmusiwszy ich ze stratą kilkuset zamknąć się do twierdz swoich. Mały tylko rozważenie potrzeba do ocienienia należyte tych późniejszych wiadomości. Można temu wierzyć, ażeby Grecy zbici i rozprószeni w tak straszliwej klęsce, mogli się tak przedko, jak gdyby siłą czarodziejską do wykonania nowych bohaterstw zgromadzić? Okoliczność ta łatwa do odgadania. Turcy po klęsce Greków nie mając nic więcej do pokonywania i rozpędziwszy resztę swoich nieprzyjaciół wrócili ze zdobyczami do swoich miejsc warownych. Wtedy wyszli z kryówek Kretańczykowie i ażeby pokryć lub pocić w zapomnienie poniesioną stratę, zmyśli owo zwycięstwo. Czas przekona, czyżli się w naszych twierdzeniach omylili, a gdyby i tak było, czemu jednak wierzyć nie można, wtedy z równą miłością prawdy kierującą zawsze piórem naszym, wyznamy popełnione błędy, jest bowiem celem naszym pisać dzieje, ale nie romans Greckiej rewolucyi.

»Zaloga zamku Koryńskiego złożona z 300 ludzi, wplęnęła, jak świadczą listy ze Smyrny do portu tamtejszego, na pokładzie dwóch Austriackich kupieckich okrętów. Te same listy donoszą o politowaniu godnym stanie wielu Philhelenów, którzy po największej części z Niemiec, biegli na pomoc Grekom złudzeni na nowymi przyjaciół Greków. Dalecy od swoich rodzinnych siedlisk, ogótcenizę wszelkich środków, zrabowani często nawet od tych, za których sprawę walczyli, muszą teraz do najnędźniejszych brać się usług, dla opędzenia potrzeb życia. Smyrna i inne porty Lewantu, w których znaleźli przytułek, są świadkami ich politowania godnego stanu, co zapewne wzbudzi litość u przyjaciół ludzkości, a osobliwie u ziomków tych nieszczęśliwych.

*) Właśnie teraz wszystkie Francuzkie i Niemieckie Gazety napelnione są tem miemanem zwycięstwem, gdzie podług jedny b dwie, podług drugich cztery Tureckie fregaty wysadziły w powietrze palne okręty Greków, oprócz tego mieli zabrać Grecy trzy brygi, jedną korwetę i kilka okrętów naladowanych żywnością i wojennymi zapasami. Podług innych Gazet zabrali 2 korwety i 5 brygów.
(Uwaga Dostrz. Austr.)